

S.B. ur. 1928; Młynki

Tytuł fragmentu relacji	Mord na końskowolskich Żydach
Zakres terytorialny i czasowy	Końskowola; II wojna światowa
Słowa kluczowe	Młynki w okresie II wojny światowej, Holocaust, Żydzi w Końskowoli

Mord na końskowolskich Żydach

Tutaj gdzie ta skarpa była kiedyś, co ja z niej zjeżdżałam na tych majtkach, to teraz jest wszystko zarośnięte akacją. Ponieważ to jest taki wklęsły dół, to jak się idzie, po drugiej stronie jest wąska taka polna droga, jak się idzie po drugiej stronie tej skarpy, to się widzi tylko taką puszystą zieleń, akacjową, po prostu wierzchołki tych drzew, bo gdzieś w głębi są konary. I byłam świadkiem jak rozstrzeliwali Żydów. Stawiali ich jednego obok drugiego, tam gdzie ta skarpa, gdzie jej brzeg, a po tej stronie co mówię że po drugiej stronie jest taka polska droga, wąska, byli z maszynowymi karabinami żołnierze. To było getto niemieckie w Końskowoli. Budynek późniejszego kina, to był budynek getta. To było wybudowane getto. Jak tylko zaczęła się wojna, to założyli tutaj getto. Tutaj byli Żydzi przywożeni z Rumunii, z Czechosłowacji, i Żydzi końskowolscy, bo Końskowola była małym żydowskim miasteczkiem, taka osada. Więc, byli i Żydzi końskowolscy tutaj. I widziałam, dlatego że tam się nieopodal bawiłam. I ja z Lutkiem, z tym moim kuzynem, przytuliliśmy się do siebie za krzewem, żeśmy zobaczyli to. To było przerażające: spadały tak te ciała jak figuryńki i w tym miejscu co tyle się bawiłam... właśnie w tym miejscu, i tak spadały one. A tam byli Żydzi, którzy grzebali... od razu ze szpadlami grzebali. Oni z maszynowego karabinu. Potem jak szłam za pare dni, szosą, na Rudy gdzie mieszkałam, to widziałam jak zrobili pogrom na szosie. To widziałam, jak jest szosa i jest ten rów, po jednej i po drugiej szosie są rowy... znaczy szosy są rowy, i tam mózg, ludzki mózg!

Data i miejsce nagrania	2003-02-27, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"